

Art 10 Początki organizowania się plemion słowiańskich na Pomorzu

Opracowanie: Władysław Goliński

Ustka, grudzień 2014- luty 2015

Spis treści

<u>Wstęp.....</u>	<u>3</u>
<u>Zasiedlenie Pomorza przez Słowian.....</u>	<u>4</u>
<u>Handel w strefie wybrzeża Bałtyku.....</u>	<u>6</u>
<u>Rzemiosło Słowian zamieszkałych nad Bałtykiem.....</u>	<u>6</u>
<u>Wielkość floty Słowian Zachodnich biorących udział w bitwach morskich.....</u>	<u>7</u>
<u>LITERATURA.....</u>	<u>8</u>

Wstęp

Przystępowałem do niniejszego opracowania z wiarą, że podołam zmierzyć się z zagadnieniem powstawania pierwszej organizacji społeczeństw słowiańskich osiadłych na terenie wybrzeża licząc od ujścia Wisły do ujścia Łaby. Nierozzerwalnym, najważniejszym zagadnieniem niniejszej tematyki jest z pewnością powstanie budownictwa grodowego. Konstrukcje dookólnych wałów ziemnych pozostały do czasów nam współczesnych jako grodziska są świadkami ówczesnej techniki obronnej Słowian, mówią też o zdolności organizacyjnej ludności plemiennej. Odkryte wraki łodzi świadczą o doskonałym poziomie ówczesnych rzemieślników i organizacji „przemysłu”.

Zasiedlenie Pomorza przez Słowian

Coraz częściej ukazują się opracowania naukowców mówiące o zasiedleniu brzegu południowego Bałtyku w VI wieku przez Słowian. Nie ma w tych publikacjach [utożsamiania kultury łużyckiej z prasłowianami](#), wreszcie są dowody na przemieszczanie się Słowian z południowego wschodu i osiedlaniu m. in. w ujściu rzek Łaby, Odry i Wisły. Jestem przekonany, że do tego przemieszczania się użyto łodzi, którymi z Czarnego Morza popłynięto Dunajem i dalej popłynięto w głąb Europy i różnymi rzekami na północ.

[...] Analizując sytuację na ziemiach polskich w końcu starożytności, K. Godłowski doszedł do wniosku, że najmłodsze ślady pobytu ludności zasiedlającej badany obszar w okresie wpływów rzymskich i w późnym okresie wędrówek ludów, pochodzą z 1. połowy VI w.n.e. i koncentrują się w Polsce środkowej i na Pomorzu. Wcześniej, bo już w 1. połowie Vw. obserwujemy upadek starych struktur społecznych w południowej i zachodniej Polsce. Pod koniec V lub w początkach VI w. nastąpił on w Polsce środkowej; zaś w 1. ćwierci VIw. na Pomorzu.

Sytuację pod koniec starożytności (od około 450 do około 600 r.) na terenach między Odrą a Łabą przedstawili H.- U. Voss i A. Leube. Analizując chronologię cmentarzysk, H.U. Voss doszedł do wniosku, iż zachodnia Meklemburgia „wyludnia się” krótko po 500 r., a jej północna część nawet wcześniej. Do połowy VIw. pozostają tylko odosobnione grupki osadników. Ślady ich pobytu to, na przykład, zabytki znalezione w Schwerin- Muess i Gross Pankow. Wyludnienie Meklemburgii w VIw. Voss przypisuje częściowo udziałowi tamtejszej ludności w kolonizacji Brytanii (wraz z Anglami i Sasami). Natomiast znaleziska z tej części Meklemburgii, datowane na okres do połowy VI w. to ślady wiążące się głównie, jak sądzi Voss, z funkcjonowaniem połączeń handlowych i (jak sądzę) szlaków wypraw wojennych.[...]¹

[...] Charakterystyczną cechą najstarszego osadnictwa północno- zachodniej Słowiańszczyzny jest jego znaczne rozrzedzenie. Trzeba założyć, że grupy ludności zasiedlające dorzecze Wisły, Odry i Łaby były początkowo bardzo nieliczne. Ponadto, okres zajmowania wspomnianych terenów musiała poprzedzać faza penetracji i poznawania nowych ziem. Proces ten mógł rozpocząć się jeszcze u schyłku starożytności, być może właśnie w VI w.Podczas zajmowania przez Słowian nowych terytoriów musiało dochodzić do spotkań z autochtonami. [...]²

[...] Już wcześniej zwrócono uwagę, iż rzadkość zasiedlenia ziem polskich jest konsekwencją naporu Słowian na Bizancjum i skupienia się grup tej ludności w pobliżu granicy na Dunaju (Szymański 1982, 242). Podobną opinię sformułował K. Godłowski. Do podobnego wniosku prowadzi porównanie liczby źródeł pisanych z VI i VII w. dotyczących Słowian „południowych” i Słowian „północnych”. Hipotezy te zostały podbudowane dzięki odkryciu nad Dunajem wielu słowiańskich nekropoli, jak choćby tej w Sarata Monteoru (Fiedler), i dużych osad z zabudową ziemiankową, nie znajdujących wielu odpowiedników na północ od Karpat. Taki rozwój sytuacji tłumaczę tym, że północne obszary, za Karpatami i Sudetami, osadnicy słowiańscy uważali za mniej interesujące i na większą skalę zainteresowali się nimi dopiero wtedy, gdy atrakcyjne tereny bliżej Bizancjum stały się mniej dostępne. To zaś nastąpiło w 4. ćwierci VI w., kiedy nad Dunajem pojawili się Awarowie. Z tego punktu widzenia, za ważną cezurę w procesie kształtowania się Słowiańszczyzny należy uznać opanowanie przez tych koczowników strefy pogranicza bizantyjskiego. Fakt ten sprawił, że w poczuciu zagrożenia awarskiego przynajmniej część Słowian skierowała się na północ. Na znaczenie tego faktu zwracano uwagę od dawna (np.: Jażdżewski; por. ostatnio Szymański).

Sądzę, że także słaby rozwój kultury materialnej Słowian na ziemiach polskich i Połabiu w VII-VIII w. jest argumentem na rzecz tezy o późnym zasiedleniu przez nich tych rejonów... [...]³

¹ Marek Dulnicz; Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno- Zachodniej; W-wa 2001. str. 207

² Marek Dulnicz; Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno- Zachodniej; W-wa 2001. str. 209

³ Marek Dulnicz; Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno- Zachodniej; W-wa 2001. str. 209-210

Zasiedlenie Pomorza przez Słowian nie nastąpiło w jakiś regularny sposób tzn. licząc na przykład od zachodu regionu do wschodu. Brak jest danych o wszystkich walkach staczanych przez Słowian aby uzyskać nowe miejsca zasiedlenia- chociaż teren Pomorza pustynią przecież nie był. Informacje o zasiedleniach słowiańskich pierwsze pochodzą z końca VIw.

Licząc od zachodu, od Łaby, pomiędzy IX do XIw. zajmowali brzeg Bałtyku następujące plemiona: Wagrowie, Obodrzyce, Wieleci, w skład którego wchodzi: Chyżanie, Połabianie, Czerezpianie (ujście Odry), Pomorzanie aż do ujścia Wisły.⁴ [...]

[...]W składzie wymienionych grup Słowian nadbałtyckich wyróżnia się poszczególne plemiona etniczne. W ten sposób do grupy obodrzyckiej zalicza się plemiona: Wagrów, Połabian, Warnów, Smolińców, Linian, Brzeżan, zaś do grupy wieleckiej: Rugian, Chyżan, Czerezpianie, Dołęczan, Redarów, Morzyczan, wreszcie w skład grupy Słowian pomorskich, zamieszkujących Pomorze Zachodnie i Wschodnie, wchodzi: Wolinianie, Pyrzyczanie, Szczecinianie, Słowińcy, Kaszubi.[...]⁵

Jest pewna teoria, że zasiedlenie Pomorza nastąpiło od rzeki Łaby. [...] Oczywiście polonizacja Pomorza była procesem nie tylko językowym, ale i demograficznym, gdyż na Pomorzu osiedlała się ludność pochodząca z Wielkopolski i Mazowsza. Oto, jak się w największym skrócie przedstawiała treść moich artykułów, z których pierwszy ogłosiłem w 1987 roku.

Ostatnio się ukazała książka Ewy Rzetelskiej - Feleszko i Jerzego Dumy o językowej przeszłości Pomorza Zachodniego na podstawie nazw miejscowych. W pracy tej jest mowa o różnych faktach, które w moim przekonaniu popierają moją koncepcję.

Przed wszystkim autorzy po wielokroć powtarzają, że „zachodniopomorskie osadnictwo słowiańskie posuwało się od zachodu na wschód, tj. od Odry w kierunku Pomorza Gdańskiego. Podobnie czytamy w tejże pracy, iż „niewątpliwie najstarsze ośrodki słowiańskiego osadnictwa na Pomorzu Zachodnim powstawały na jego zachodnich krańcach: wzdłuż Odry, Iny i Płoni oraz na Wolinie. Następnie osadnictwo to szerzyło się w kierunku wschodnim wzdłuż wybrzeża Bałtyku zajmując stopniowo wolne, bezleśne przestrzenie. Taki sam wydzźwięk ma stwierdzenie, że „najstarsze chronologicznie nazwy miejscowe... przesuwają się stopniowo wzdłuż wybrzeża w kierunku wschodnim. [...] Potwierdzają to również wraki łodzi Słowian Zachodnich od Rugii po Pomorze Gdańskie- łodzie z okresu przedhistorycznego mają niemal identyczną konstrukcję.⁶

Nie przeczą temu zaludnieniu od zachodu na wschód słowa Brücknera mówiące o języku Pomorzan. [...]”Język” kaszubski jest gwarą staropolską, biorącą udział nawet w późnym rozwoju językowym polskim, i od polszczyzny odrywać go nie można; stanowi pomost od nadnoteckiej polszczyzny ku coraz dalszym, a wskutek tego i odrębniejszym gwarom, od których niegdyś Pomorze, Marchie, Meklemburg aż za samą Łabę do Starej Marchii i Lüneburgu rozbrzmiewały, gdy te ziemie jeszcze słowiańskimi były; wymarli tam Słowianie ostatecznie dopiero w w. XVI i XVII. [...]⁷

[...] Po ustaniu wędrówek ludów ludność pomorska i pruska starały się nawiązać kontakt handlowy z Europą Zachodnią. Pośrednictwo w tym handlu przejęli na siebie przede wszystkim Duńczycy. Z importów „ocalałych” z tej wymiany na uwagę zasługuje przede wszystkim różnego rodzaju broń (miecze, topory bojowe, noże), wyroby szklane, ozdoby, sukno itp.; co stanowiło ekwiwalent ze strony słowiańskiej, trudno ustalić (zapewne niewolnicy, konie, futra, ozdoby bursztynowe, wosk itp.).... [...]⁸

⁴ Krystyna Pieradzka; WALKI SŁOWIAN NA BAŁTYKU W X-XII WIEKU, Wyd. Minist. Obr. Nar., 1953, mapa.

⁵ Zbigniew Binerowski; NADBAŁTYCCY SŁOWIANIE I ICH WALKI MORSKIE W OKRESIE WCZESNOHISTORYCZNYM; Gdynia 1966 r. str. 5

⁶ Witold Mańczak; Skąd przyszli Kaszubi. [w:] V KONFERENCJA KASZUBSKO- POMORSKA

⁷ Aleksander Brückner; „Dzieje Języka Polskiego”, Wrocław 1960, str.18-19.

⁸ Biskup M.; Labuda G.; DZIEJE ZAKONU KRZYŻACKIEGO W PRUSACH, Gospodarka- Społeczeństwo- Państwo- Ideologia; Wydawnictwo Morskie GDAŃSK 1986, str. 55

Handel w strefie wybrzeża Bałtyku

[...] W odniesieniu natomiast do dziejów strefy nadbałtyckiej początki VI w. znamionuje wejście Fryzów w charakterze głównego podmiotu wymiany handlowej na Bałtyk i stopniowy zanik w ciągu pierwszej połowy VI w. handlu południowogockiego i później gepickiego w strefie bałtycko- słowiańskiej.

Koniec VIII- początek IX w. jest następną datą przełomową dla procesów wewnętrznych społeczeństw nadbałtyckich i handlu bałtyckiego. [...]⁹

Niewielkie ośrodki rzemieślniczo- handlowe znajdowały się też z pewnością w rejonie ujścia Wieprzy, Słupi, Łeby o czym mówią bogate importy z tego rejonu, poświadczają też czynny udział miejscowej ludności w wymianie handlowej.¹⁰

[...] Wiek IX jest początkiem aktywnej działalności społeczeństw słowiańskich i skandynawskich na Bałtyku przy jednoczesnym panowaniu na nim Fryzów; wiek IX to w porównaniu z VIII w. intensywniejsza wymiana dóbr między Skandynawią (Hedeby, Birka) a Słowiańszczyzną Zachodnią; wreszcie wiek IX to czas wykształcenia się portowych ośrodków wiejskich nad Bałtykiem lub w jego strefie pogranicznej, takich jak Hedeby, Starogród Wagryjski (Resic?), Wolin, Birka, Druso (Elbląg). Ogólnie wiek IX jest już początkiem nowej ery handlu w strefie Bałtyku. [...]¹¹

[...] Z braku szerszej bazy źródłowej nie można obecnie zupełnie negować obocznej roli piractwa w szczególności jutlandzkiego. Jeśli w ogóle piractwo to istniało, rola jego była niewielka i epizodyczna w procesie wymiany dóbr materialnych między dwoma społeczeństwami. [...]¹²

[...] Podmiotem wymiany handlowej był zasadniczo kupiec obcy. Zapłatę ze strony słowiańskiej stanowiły futra, bursztyn oraz w pewnym stopniu niewolnicy, ze strony obcej, z zachodu lub południa- monety. [...]¹³

[...] Przedmiotem wymiany handlowej południowskandynawskiej były ozdoby stroju lub broni, elementy uzbrojenia oraz sól.

Pierwsze miały charakter elementarny. Natomiast sól przeznaczona była do konsumpcji powszechnej.

Słowiańszczyzna Zachodnia dostarczała soli, obtaczanych paciorków bursztynowych oraz niektórych części uzbrojenia (ostrogi żelazne). Natomiast Skandynawia eksportowała elementy uzbrojenia oraz złote ozdoby, wyjątkowo narzędzia. [...]¹⁴

Rzemiosło Słowian zamieszkałych nad Bałtykiem

Jest zastanawiające aby w tak niewielkim czasie od zasiedlenia (ok. VI w.) a wystąpieniem pierwszych zbrojnych konfliktów zbudować tak olbrzymią flotę. Przynajmniej część tych łodzi musiała przybyć wraz ze Słowianami nad Bałtyk a z pewnością duża część ludności potrafiła zbudować i wyposażać łódź. [...] Osobne rzemiosło, bardzo rozpowszechnione na wybrzeżu słowiańskim, stanowiło korabnictwo, trudniące się wyrobem statków i łodzi przeznaczonych zarówno do rybołówstwa i transportu, jak do celów wojennych. [...] Rozwój rzemiosł w omawianym okresie nie służy tylko potrzebom zbrojeniowym. [...] Poczynając od VIII w. n. e.

⁹ Jan Żak; Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w.n.e., Wrocław- Warszawa- Kraków, Zakł. Nar. im. Ossolińskich- Wydawnictwo, 1962, str. 15

¹⁰ Lech Leciejewicz; Z BADAŃ NAD POCZĄTKAMI OSAD MIEJSKICH NAD BAŁTYKIEM WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU, [w:] Archeologia Polski, t. VIII, z. 2, str. 332- 345.

¹¹ Jan Żak; Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w.n.e., Wrocław- Warszawa- Kraków, Zakł. Nar. im. Ossolińskich- Wydawnictwo, 1962, str. 16

¹² Jan Żak; Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w.n.e., Wrocław- Warszawa- Kraków, Zakł. Nar. im. Ossolińskich- Wydawnictwo, 1962, str. 217,

¹³ Jan Żak; Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w.n.e., Wrocław- Warszawa- Kraków, Zakł. Nar. im. Ossolińskich- Wydawnictwo, 1962, str. 222 i 223

¹⁴ Jan Żak; Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w.n.e., Wrocław- Warszawa- Kraków, Zakł. Nar. im. Ossolińskich- Wydawnictwo, 1962, str. 265

¹⁵ Krystyna Pieradzka; WALKI SŁOWIAN NA BAŁTYKU W X-XII WIEKU, Wyd. Minist. Obr. Nar., 1953, str. 26.

w rzemiosłach uprawianych przez Słowian nadbałtyckich zaznacza się szybki rozwój, któremu towarzyszy coraz dalej posunięte wyodrębnianie się rzemiosła od zajęć rolniczo- hodowlanych. Rzemiosło różnicuje się zarówno jeśli chodzi o specjalizację w poszczególnych dziedzinach, jak i o jego umiejscowienie oraz panujące w jego obrębie stosunki społeczne. W omawianym tu okresie rozróżnić już można 22 rodzaje różnych rzemiosł, z których cztery zajmują się wyłącznie wyrobem broni, a kilka innych stanowi pomocnicze gałęzie przy produkcji dla celów wojennych. Jeśli chodzi o umiejscowienie rzemiosła, to obok dawnego rzemiosła wiejskiego, obsługiwanego przez ludzi wchodzących coraz bardziej w zależność od możnych, pojawia się rzemiosło na podgrodziach, wykonywane z reguły przez ludzi wolnych; oraz rzemiosło dworskie związane bezpośrednio z panującymi i możnymi, a zatrudniające przede wszystkim ludzi zależnych i niewolnych. [...]¹⁶

Wielkość floty Słowian Zachodnich biorących udział w bitwach morskich

[...] W średniowieczu, poczynając od VI w., w życiu społeczno- gospodarczym ludów nadbałtyckich wytworzyły się stosunki feudalne i zaczął się proces powstawania państw feudalnych. Proces ten odbywał się w toku licznych wojen, początkowo lokalnych, w których silniejszy władca narzucał władzę zwierzchnią słabszym sąsiadom, a po wykształtowaniu się pierwszych państw feudalnych- wojen o zdobycie nowych terenów lub opanowanie ważnych szlaków handlowych. W wojnach posługiwano się często flotami, przy czym początkowo okręty spełniały dwie funkcje: państwu atakującemu służyły jako środki transportu wojsk na oddzielone morzem terytoria przeciwnika, w państwie atakowanym zaś odgrywały rolę ruchomej zapory na morzu, mogącej osłabić bądź powstrzymać siły nieprzyjaciela od lądowania na wybrzeżu....

...Państwa wczesnofeudalne dysponowały stosunkowo dużymi flotami wojennymi. Wielkość flot trudno jednak określić, gdyż nie tworzyły one stałej siły regularnej, organizowane były dorywczo na wyprawy wojenne lub akcje korsarskie....

...W nadmorskich grodach książęcych znajdowały się zapewne niewielkie eskadry okrętów książęcych, większość okrętów dostarczały natomiast lokalne jednostki administracyjne, a po wykształtowaniu się w XI w. rycerstwa- lokalne oddziały rycerzy. Flota książąt pomorskich mogła liczyć 200- 250 okrętów. W potrzebie we wszystkich państwach do działań bojowych przystosowywano statki handlowe...[...]¹⁷

Dla przykładu w wyprawie na duńską Konungahelę w 1136 roku uczestniczyło około 650 okrętów, z których każdy miał na pokładzie 44 ludzi i 2 konie i stanowił flotę Racibora I, księcia Pomorza Szczecińskiego.

¹⁶ Krystyna Pieradzka; WALKI SŁOWIAN NA BAŁTYKU W X-XII WIEKU, Wyd. Minist. Obr. Nar., 1953, str. 25.

¹⁷ Edmund Kosiarz; Bitwy na Bałtyku; Wyd. Min. Obr. Nar., W- wa 1978, str. 14-15.

LITERATURA

1. Binerowski Zbigniew NADBAŁTYCCY SŁOWIANIE I ICH WALKI MORSKIE W OKRESIE Wczesnohistorycznym Gdynia 1966 r.
2. Biskup M., Labuda G. DZIEJE ZAKONU KRZYŻACKIEGO W PRUSACH, Gospodarka- Społeczeństwo- Państwo- Ideologia Wydawnictwo Morskie GDAŃSK 1986
3. Dulinicz Marek Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno- Zachodniej Warszawa 2001
4. Filipowiak W. Słowiańskie miejsca kultowe Pomorza Zachodniego w świetle badań archeologiczno- toponomastycznych „Przegląd Zachodniopomorski” nr 5, 1967 Szczecin
5. Gąsowska Eligia BIZANCJUM A ZIEMIE PÓŁNOCNO-ZACHODNIO- SŁOWIAŃSKIE WE Wczesnym Średniowieczu (Studium Archeologiczne) Ossolineum 1979
6. Gąsowski Jerzy Ziemia mówi o Piastach WARSZAWA, WIEDZA POWSZECHNA 1961
7. Kosiarz Edmund Bitwy na Bałtyku Wyd. Min. Obr. Nar., W- wa
8. Leciejewicz L. Początki miast nadmorskich na Pomorzu Zachodnim Warszawa- Kraków 1962
9. Leciejewicz L. Łosiński Wł. Tabaczyńska E. Kołobrzeg we wczesnym średniowieczu Wrocław 1961
10. Leciejewicz Lech Z BADAŃ NAD POCZĄTKAMI OSAD MIEJSKICH NAD BAŁTYKIEM WE Wczesnym Średniowieczu [w:] Archeologia Polski, t. VIII, z. 2, str. od 332 do 345. 1963
11. Leciejewicz Lech POMORZE WE Wczesnym Średniowieczu, Warszawa 1963-1967
12. Łowmiański Henryk Początki Polski, t.1-3
13. Ossowski Waldemar STUDIA NAD ŁODZIAMI JEDNOPIENNymi Z OBSZARU POLSKI GDAŃSK 1999
14. PAN INSTYTUT SŁOWIANOZNAWSTWA wydali Alina Brzóstkowska i Wincenty Swoboda TESTIMONIA NAJDAWNIEJSZYCH DZIEJÓW SŁOWIAN SERIA GRECKA z. 2, pisarze z V-X wieku WROCLAW- WARSZAWA- KRAKÓW- ŁÓDŹ, Zakł. Nar. im. Ossolińskich, Wyd. PAN, 1989
15. Pieradzka Krystyna WALKI SŁOWIAN NA BAŁTYKU W X-XII WIEKU WYD. MIN. OBR. NAR, WARSZAWA 1953
16. Żak Jan Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w.n.e., Wrocław- Warszawa- Kraków, Zakł. Nar. im. Ossolińskich- Wydawnictwo 1962